GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 48.

W Niedziele Dnia 16 Czerwca 1799.

Z Krakowa d. 16. Czerwca.

P. Klery, kammerdyner nieuznanego od swego narodu nieszczęśliwego Króla Ludwika XVI, który dla szczególnieyszey swey wierności do swego prawego Pana i Króla na powszechny sobie zasłużył szacunek i który razem znany iest iako autor dziennika Ludwika XVI. w Templu i iego familii, przeieżdżaiąc tędy do Mitawy, udzielił iednemu z swoich przyiacioł pisanego do niego od Ludwika XVIII podchlebnego listu, którego tu wierne tłomaczenie kładziemy.

List Ludwika XVIII do P. Klery posyłaiąc mu krzyżyk S. Ludwika d. 11 Julii 1798.

J żeliby co mogło, moy kochany Klery, powiększyć we mnie uczucia iakiemi przeięty iestem z powodu nieszczęść domu mojego, to zapewne twe dzieło które w tey porze odbieram. Od dawnego czasu szukam, nie mowię sposobu okazania Ci nadgrody, bo usługi iak twoie w sobie nadgrodę znayduią; ale raczey zadosyć uczynienia twemu sposobowi myslenia, przez oznakę zaszczytow, która by zaświadczała i twoią odważną wierność, i wdzięczność z mey strony. Mniemam iż iuz doszedłem zamiaru mego.

Hasło orderu S. Ludwika przez się oznacza że Ludwik XIV chciał mieć ten order nadgrodą męstwa. Jeżeli go szczególniey przeznaczył woyskowym zasługom, to zaiste iż nayznakomitsze dowody tey cnoty, którey on chciał część swoią okazać, ściągaią się bliżey do stanu woyskowego. Lecz mogłże przewidzieć, los który wisiał nad iego następcami? Niemnieyey okazałeś męstwa w więzieniu *du Temple*, ile ie okazać może woiownik gardząć smiercią w polu sławy. Gdy Cię więc przywoływam do ozdoby które męstwu za nadgrodę służy, w niczym nie uchybiam duchowi tego tak szlachetnego postanowienia. Żałowałbym iż cię na rycerza własną ręką nie pasuię, gdybym niemyslał że dar moy, i w tym u Ciebie cenę znaydzie zwiększoną, że ci powierzony od brata

mego będzie. A Ludwik XVI z przystępu w którym go własne cnoty umieściły, po chwali dwoch braci uczucia, wielbiące szczegulniey tego z poddanych, który iemu, aż do końca tyle dowodow okazał przywiązania, na wszystkie usługi poświęconego.

Bądź pewny, moy kochany Klery, o moim ku tobie zawsze przychylnym sercu.

Ludwik.

Z Laubachu d. 8. Czerwca.

Oto iest mowa dywizyynego Francuzkiego jenerała Bernadotte, na którą 328 officyerow armii Francuzkiey się pisało, powiedziana w radzie 500 w Paryżu. (Tłomaczona z Włoskiego.)

"Już blisko 10 lat, iak słuchaiąc głosu oyczyzny, i dla uratowania oney wystawialiśmy nasze życie bez boiaźni na niebezpieczeństwo, bo zapewniliście nas, że w teraźnieyszym położeniu rzeczy idzie o szczęśliwość Francuzkiego narodu i całey ludzkości; my wam też wierzyli. Zapewniliście nas daley iż szlachta i duchowieństwo przeciw tey szczęśliwości czynią dla utrzymania swych praw i prerogatyw; i toś my wam wierzyli. Nakoniec zapewniliście nas, że reszta ludow uzbraia się przeciw nam, groźi nas bronią swoią pogrzebić i żeście im dla tego woynę wypowiedzieli; wysłaliśmy przeciw nim i przezwyciężyliśmy ich. — Teraz przyszła na nas koley, żebyśmy z wami mowili, z wamy się porachowali; żądali od was obiaśnienia względem niektorych wyrokow, i oraz udzielili wam wolno i otwarcie naszych myśli. Zgromadzeni tu, iesteśmy kommendantami owey armii, którą ia mam honor dowodzić. Wyiaśniycie nam; co wy przez słowa: "ratować oyczyznę„ rozumiecie? Bo ktoż ią bardziey z niebezpieczeństwa wyrwać może, kto ią ratować, iak armia? Zamiarem naszym było wymodz na nieprzyiaciołach naszych chwalebny dla nas pokoy i uprzątnąć wszelkie zawady do szczęśliwości dobrze myślących obywateli. — My dopełniliśmy iak nayściśley naszych powinności, dopełniliżeście wy ich i wasz dyrektoryat także? Gdzież iest pokoy, któryśmy pozyskali? Używaż narod Francuzki owey upragnioney i po tylu burzach nader potrzebney spokoyności? Możemysz iuz zdobyte nasze laury złożć na łonie naszych familiy, i używać po departamentach nadgrody szacunku i wdzięczności, która się za uczynione szczęśliwie i wiernie wysługi oyczyznie od dawna należała? — Obywatele Prawodawcy! nie możemy, nie wypada nam nawet dłużey milczeć: głos naszego sumienia, głos naszych praw i powszechna wola żołnierzy wymagaią koniecznie innego porządku rzeczy. Pokoy był zdobyty i mogł bydź zrobiony; lecz Wy nie chcieliście go ukończyć, bo dyrektoryat — każdy to widzi — niechciał go przyiąć. Ostatnie wasze wyroki wplątały nas w wieczną woynę. Przybyliśmy tu powiedzieć teraz w głos prawdę i nic nie zataić, co do niey należy. Grożąca burza iest bliższą wybuchnienia, niżeli rozumieć można; męztwo ożywia ieszcze w prawdzie wasze armie, ale zapał opuścił ie; nieukontentowanie stało się powszechnym. — Znacznieysza część wybranego woyska skłonnieysza iest do walczenia przeciw wam, niżeli za wami. Mowię do was z otwartością rzetelnego człowieka, zapewniaiąc, iż w tych okolicznościach za pomyślność naszego oręża ręczyć sobie

nie ufam, zwłaszcza ieżeli korpus Kondeusza przeciw nam stanie. Znane wam są dobrze klęski terażnieyszey nowey woyny, iesteśmy we wszystkich punktach pobici, i — wstydzę się powtorzyć — wszędzie przezwyciężeni. — Nie rozumieycie, Obywatele Prawodawcy, iż nasza stateczność potrafi poniesione w tey nowey woynie klęski, znowu iak w przeszłych nadgrodzić. We wszystkich naszych przedsięwzięciach snuią się nieszczęście za nieszczęściem. Woiownicy nasi są pełni nieukontentowania i dobra ich chęć zniknęła. Nie masz między nami ochotnikow, gdyż do ich obowiązkow potrzeba ich gwałtem przymuszać. — Położenie naszych nieprzyiacioł znayduie się w przeciwnym od nas stosunku: oni werbuią ludzi do służby woyskowey bez przymusu, gromadzą się z łatwością; maią licznych i potężnych sprzymierzeńcow, którzy ich pieniądzmi i woyskiem zasilaią. Powszechny zapał zagrzewa Niemcow, Rossyanow, Anglikow, Włochow, Ottomanow, a nawet Francuzow do zupełnego zniszczenia naszych planow, naszego mniemanego bytu, na które to plany z obrzydzeniem patrzą. Coż wstrzymuie do tego momentu Helweckie ludy odłączenia się z naszemi nieprzyiaciołmi, ieżeli nie przytomność naszych sił w Szwaycaryi, któremi podciągnęliśmy rownie Szwaycarskie kantony pod kontrybucyą? Nie odzyważ się iuż w Szwabii i Cyssleinii nienawiść i zemsta przeciw nam? Nie sąż nieprzyiaciele nasi, gdzie tylko wtargną, iako oswobodziciele i bożkowie przyymowani? A iakiż dla nas udział w takim razie? Oto obrzydzenie, sromotny wstyd i nakoniec śmierć. — Lecz powiedzmy sobie bez ogrodki, żeśmy sami na to wszystko zasłużyli: iako narzędzia dyrektoryatu wykonaliśmy wiernie iego rozkazy, aż nakoniec pokazało się z skutku, iż to wszystko cośmy imieniem iego i z iego rozkazu przyrzekli, czystem było kłamstwem; przydani nam iego kommissarze, znali iego plany, my tylko nic o nich niewiedzieli. — Z tąd więc pochodzi, że my, — czuiąc głęboko tę gorzką sromotę — w oczach ludow, któreśmy mimo naszey woli oszukiwali, i któreśmy dawniey podziwieniem napełniali, iako narzędzia zwodnictwa uchodzić musiemy. Uważaią nas iako sprawcow i wykonawcow nieznośnych okrucieństw, które nam żadnego zysku, ani pożytku nieprzynoszą; uważaią nas iako sprawcow wydzierstw i rozbojow, brzydzą się nami iako podłemi oszustami i wiarołomcami bez przykładu. Ubiegaiąc się za zwycięztwem rozpuściliśmy wędzidła naszym namiętnościom, a rozwolnienie obyczaiow posunęliśmy do naywyższego stopnia. Reszta nawet wszelkiey klassy członkow, będące przy naszey armii, przyłożyły się do ściągnienia przeciw nam powszechney nienawiści podbitych przez nas ludow. Złe wasze postępowanie roztrwoniło wszystko, cośmy przez niezliczone rabunki zebrali, i nie zostaie nam teraz nic więcey w udziale iak nędza, niedostatek, i wyrzuty obudzonego nakoniec naszego sumienia. — Niech będzie złość czy niewiadomość z strony dyrektoryatu, my nie możemy i nie powinniśmy na iego słowo daley życia naszego wystawiać i ofiarować. Od Was teraz zależy, Obywatele *Prawodawcy*, użyć natężenia waszego rozumu, do wynalezienia prędkiego śrzodka, dla wyzobycia

Francuzkiego narodu z przykrego tego położenia. — My składamy tymczasowo nasze stopnie w wasze ręce, i żądamy naszego uwolnienia. Wymawiamy sobie iednak, aby ten nasz krok nie był przypisany tchorzostwu, bośmy we wszystkich okazyach dali naywiększe dowody męztwa. Nie powoduie nami ani nieposłuszeństwo, ani żaden spisek. Oświadczenie to iest życzeniem całey armii pod moiemi rozkazami będącey, i tym końcem podaię wam tę podpisanę od nas wszystkich prozbę o uwolnienie od służby. „

Z Paryża d. 26. Maia.

O armii Dunaiu oznaymił dyrektoryat następuiący wypis z korrespondencyi jenerała Massenny: "Jenerał Massena donosi, iż przez poruszenia nieprzyiacielskie w Reinthal przymuszony był zgromadzić swoią armią i uszykować w porządku bitwy, przez co postawił się w stanie attakować wszędzie i pobić nieprzyiaciela, gdzie się tylko pokaże. Stanowisko to iest tym korzystnieysze, iż leżący między Renem i nim kray nie ma takiego położenia, w ktorymby mu nieprzyiaciel mogł przeszkodzić do okrywania tak długo okolic Szwaycarskich, poki maiące nedeyść w krotce posiłki nie postawią go w stanie działania zaczepnie. Attakowany od pomykaiącego się nieprzyiaciela do Lichtensteig, jenerał Humbert, opierał mu się mężnie i 150 ieńcow zabrał. — W innym liście z Zurich d. 20 maia donosi Massena, że jenerał Suchet przybył z swoią brygadą d. 19 maia do Urseren. *Poruszenie* to iest skutkiem attaku czynionego przez Austryakow d. 14 maia na Luciensteig; przewyższaiąca siła nieprzyiaciela nie pozwoliła mu odnieść pożądaney korzyści: odpor tak był wielki, iż kanonierowie Francuzcy woleli na swoich armatach chwalebnie zginąć, niżeli ich odstąpić."

Z Florencyi piszą pod d. 9 maia, iż gdy jenerał Macdonald dowiedział się w marszu swoim, idąc złączyć się z jenerałem Moreau, że Anglicy i Turcy między Rzymem i Neapolem wylądowali, wrocił się nazad, odparł ze stratą nieprzyiaciela i kilka iego statkow spalił. W Florencyi, Luce, *Pistoia* &c. wzięto zakładnikow i do cytadeli Liwornenskiey zaprowadzono. — W liście iednym z głowney kwatery Francuzkiey Alessandryi d. 12 donoszą: iż koniecżną iest rzeczą, aby iak nayprędzey posiłki, a szczegulniey do Piemontu posłane były, gdyż tamteysi insurgenci grożą armii napadnieniem z tyłu. Wiele iuż Francuzew zamordowali, między innemi jenerałow Cara St. Cyr i Musnier. Złączenie armii Neapolitańskiey z Moreau może dopiero około końca maia nastąpi. Kassa armii została do Genui zawieziona, gdzie także jenerał Perignon przybył dla uskutecznienia połączenia Macdonalda.

Liguryyski dyrektoryat kazał 24 naypierwszych osob iako zakładnikow aresztować, między ktoremi znayduią się Durazzi, Grimaldi, Pallavizini i Spinola. Novi zostało od Austryakow osadzone. W Genui czynią wielkie przygotowania do obrony, i ważney wąwoz Bocchetta został mocno osadzony. Jenerał Perignon, ktory teraz w Genui kommenderuie, woiował dawniey przeciw Hiszpanii. W Toskańskim musiano zaraz przymuszoną pożyczkę wypłacić, ktorą ieszcze W. Xżę nałożył.

Nasza Brestenska flotta wyszła, iak słychać, d. 13 maia, a podług drugich 17

z Tolonu, i miała z tamtąd wziąść 10,000 lądowego woyska, które są do Włoskiey armii i innego przedsięwzięcia przeznaczone. — Do naszey Włoskiey armii idą teraz ze wszystkich stron posiłki. — Ambasador nasz w Madrycie, Ob. Guillemardet, doniosł iż Bresteńska nasza flotta zdobyła przy Mallaga 1 liniowy Angielski okręt i 1 fregatę, i do Mallaga dla naprawienia posłała. — Jenerałowie Vandamme i Decaen przybyli do Strasburga, gdzie będą przed kommissyą woienną stawieni. — Uwolniony tu Nelson, krewny Angielskiego admirała, został teraz do cytadeli Antwerpskiey zaprowadzony. — Obywatele Pougens i Lacroix zostali członkami instytutu obrani. — Tuteysze pisma mowią, iż Buonaparte będzie się starał przenieść z znaczną siłą z Egiptu do Europeyskiey Turcyi.

Z Paryża d. 28. *Maia.*

Tuteysze pisma mieszczą w sobie co następuie: "D. 25 floreal (14 maia) wyszła Hiszpańska flotta 19 liniowych okrętow mocna z Kadyx; iest dobrze uzbroiona i w lud opatrzona. D. 16 maia pokazała się przed Tulonem. Hiszpański konsul w Marsylii, poiechał natychmiast do Tulonu. Jeżeli się Hiszpańska flotta złączy z naszą pod admirałem Bruix, będziemy mieli zupełną przewagę na śrzodziemnem morzu, gdzie ieszcze flotta od 60 do 70 liniowych okrętow nigdy nie była widziana. — Nie było prawdą, że nasza Bresteńska flotta ieszcze przed śrzodkiem t. m. z Tulonu wyszła; d. 20 ieszcze się tam znaydowała. Pracowano bardzo spieszno nad wyporządzeniem 3 liniowych okrętow, które nieco od burzy nadwerężone zostały, i flotta miała w krotce z Tulonu wyyść znowu na morze. Wiemy teraz, że flotta lorda St. Vincent 17 liniowych okrętow, mocna schroniła się na zbliżenie się naszey do Gibraltaru, zkąd była widzem wniyścia naszego na śrzodziemne morze."

Takie wiadomości czytamy w tuteyszych dziennikach; iednak wiele osób wątpi, żeby iuż Hiszpańska flotta miała wyyść aktualnie z Kadyx na morze. Jeżeli się to d. 14 stało, trudno żeby się iuż mogła d. 16 przed Tulonem pokazać. A gdyby nawet wspomnionym dniu wyszła, nie mogła tu ieszcze wiadomość o tym zwyczayną pocztą nadeyść, która iuż tu przedwczorem bydź miała, a ieżeliby kuryerem nadeszła, byłyby zapewne urzędowe pisma o tey ważney wiadomości doniosły, lecz te milczą. Listy z Tulonu, które maią donosić, że się tam Hiszpańska flotta pokazała, i że nasza ieszcze d. 20 ztamtąd nie wyszła, nadeszły przedwczorem. Lecz gdy listy z Tulonu zwyczayną drogą dopiero 8 dnia tu stawaią, nie mogły ieszcze przynieść wiadomości od d. 20. Wypada zatym oczekiwać na urzędowe potwierdzenie powyższych wiadomości.

D. 18 t. m. spuszczono w Rochefort nowy Francuzki liniowy okręt od 80 armat, 18 fructidor nazwany, z warsztatu. Admirał Martin dawał z tey okazyi dla Hiszpańskich officyerow Ferrolskiey eskadry i lądowego woyska obiad, na którym spełniano zdrowie ciągłey iedności Hiszpanii z Francyą. — Przedwczorem przybył jenerał Bernadotte do Paryża.

Dzisieyszy przyiaciel ustaw mieści w sobie: " Dwa gatunki ludzi, którzy są sobie na pozor przeciwni, iednak wspolnie

nad obaleniem rządu republikanckiego pracuiący, cieszą się z niepomyślności na szych armiy. Zbieraią oni i rozpuszczaią z szczegulnieyszą skrzętnością trwożliwe pogłoski: podług nich maszeruią Cesarscy i Rossyanie ku Lionowi, a z tamtąd będą w 14 dniach w Paryżu. Niektórzy powtarzaią te wieści, ponieważ życzą sobie, aby się spełniły; inni usiłuią trwogę i strach sprawić. Slepa ufność, lekowierność, i nieprzewidzenie oddaliły od nas na moment zwycięztwo, lecz czynność i miłość oyczyzny zwrocą one do naszych legionow. Helwetowie dzielą z nami zapał: dyrektoryat Helwecki nakazał, żeby lud w massie powstał. Cała Helwecya nie będzie tylko ieden wystawiać oboz, wszystko tam znayduie się pod bronią, dyrektoryat poprzysiągł umierać na mieyscu swego urzędowania. Zabrano papiery znanego X. Lawattera i iego samego aresztowano, ponieważ się z Hotze porozumiewał. ,, — O Włoskiey naszey armii nic dyrektoryat do dzisiay nie oznaymił. — Na mieyscu Barasa, został Merlin w dyrektoryacie prezydentem. — Nowy dyrektor Sieyes spodziewany tu między 8 i 13 czerwca. — Nieiaki Salamon Cohen, maiący 60 lat został tu z Mastrychtu przyprowadzony i w Templu osadzony. — Jenerałowie St. Cyr i Hautpoult maią także za swoie ostatnie czynności od woienney kommissyi w Strasburgu bydź sądzonemi. — Leclerc, który był niedawno za pismo: " Rossyanin w Paryżu ,, aresztowany, iest teraz na wolność wypuszczony.

W Florencyi i w całey Toskanii musieli mieszkańcy resztę broni oddać. Między aresztowanemi osobami w Florencyi znayduią się Xżę Strozzi, margrobia Capponi, margrabia Pazzi, officyał arcy biskupa i inni. Miasto Arezzo iest ciągle w insurrekcyi przeciw Francuzom. — Oneglia została powtornie od zbroynych wieśniakow Piemonckich wzięta, ktorzy tam drzewo wolności obalili, Sardyńską kokardę przypięli i Francuzkiego jenerała adiutanta Chambaud ciężko ranili. — Przybyły do Genui d. 14 z Malty szyper, który tam żywność woził, powiada, iż ta wyspa od 4 tylko nieprzyiacielskich okrętow i kilku fregat iest blokowaną. Z Tulonu przybyła iedna korweta z ammunicyą i żywnością do Malty. Garnizon tamteyszy ma żyta na rok ieden, wina i gorzałki na 8 miesięcy, nie wiele świeżego, ale podostatkiem solonego mięsa. W Rzepltey Lukańskiey zostali wszyscy mieszkańcy do uchwycenia oręża wezwani. — W Helwecyi zamknięto wszystkie teatra.

Dnia 25 t. m. mowił deputowany Dubois Dubay w radzie starszych bardzo mocno przeciw osobom roztrwoniaiącym maiątek publiczny. Rada kazała iego mowę drukować. Przeciw tey mowie powstał bywszy dyrektor Reubell na sessyi 26 w teyże radzie. " Dubois Dubay (rzekł) zdaie się posądzać tak członki ciała prawodawczego, iako też dyrektoryatu o roztrwonienie, mowiąc, iż wszyscy trwoniciele muszą bydź ukaranemi, czy oni są purpurą senatu, czyli płaszczami dyrektoryalnemi odziani. Posądzenie takowe, iest rowne dla ciała prawodawczego, iak dla dyrektoryatu obelżywe, i nie służy iak do utwierdzenia wieści, które potwarz rozpuszcza. Co się mnie osobiście tyczy (Reubella) oświadczam, iż nie byłem ani protektorem, ani krewnem Scherera. Poznałem go dopiero, kiedy dawniey a

Włoch powrocił, ale nie miałem żadnych z nim związków. Przeciwiłem się układow 4 moich byłszych kollegow, powierzenia Schererowi we Włoszech kommendy, poniewaź nie wiele trzymałem o iego czynności i siłach, rownie iak o talentach, które mu przypisywano. Niechcę bronić Scherera, nie iestem z liczby tych, którzy się z uniesieniem za jenerałami uymuią. Gdyby dyrektoryat był mey rady posłuchał, nie byłby Scherer na jenerała do Włoch posłany; wystawiałem mu, iż pomimo wszystkich iego woyskowych talentow iest za stary i nie zniesie trudow. Chciałem protestacyą moią względem mianowania Scherera w protokole umieścić, lecz przyiaźń dla moich kollegow wstrzymała mnie od tego. Do pierwszey tey potwarzy o protegowaniu przezemnie Scherera, przydano ieszcze inne. Jedni rozpuścili, że iestem 3, drudzy że 22, a inni ieszcze że 30 mill. bogaty; lecz życie moie przed rewolucyą i w czasie rewolucyi iest wiadome. Zawsze lubiłem mierny stan, poniewaź w nim znayduie się prawdziwa szczęśliwość; gdybym w tym momencie miał do wyboru, przeniosłbym ubostwo nad bogactwo. Ubostwo przystoi człowiekowi, który wielkie urzędy publiczne odbywał. Więcey bym się pysznił bydź nayuboższym człowiekiem w rzeczypospolitey, niżeli bogaczem. Ci ktorzy mię usiłuią tak obmierzłym uczynić, chcą zapewne miecz zaboycow i attaki licznych moich nieprzyiacioł przeciw mnie obrocić; mam takich nieprzyiacioł i powinienem ich mieć, ponieważ wszystkiemi moiemi siłami służyłem mey oyczyznie. Lecz nie boię się wszystkich moich nieprzyiacioł, ani zaboycow; prawda musi nakoniec na iaw wyyść. Zresztą wzywam tych wszystkich, którzy rozgłosili, iż zrobiłem wielki maiątek, aby okazali, czy zyskałem kiedy na iakim kontrakcie lub przedsięwzięciu przez siebie samego lub przez moich krewnych. Brzydzę się trwonicielami publicznego maiątku; lecz nie powiem iak Dubois Dubay, że ich aż między członkami ciała prawodawczego lub dyrektoryatu ścigać będę. Nie będę tak łatwem w posądzeniu tego rodzaiu, gdyż uważałbym ten dzień, w którym przymuszeni bylibyśmy ścigać członka ciała prawodawczego lub dyrektoryatu o takową zbrodnię, iako dzień publiczney klęski." — Po skonczoney mowie Reubella wszedł Dubois Dubay do sali: " Ja nie byłem (rzekł) tylko powtarzaczem niechęci całey Francyi przeciw trwonicielom i obwinień przeciw Schererowi. Przez wyrazy, które Reubell do siebie przystosował, nie myślałem nikogo oznaczyć, tylko dałem do zrozumienia urzędnikom publicznym, iakiego oni bądź są stopnia, iż maią spodziewać się wyroku i publiczney niechęci, ieżeli się źle sprawuią lub nie dobrze odbywaią swoie urzędy." — Reubell żądał aby gorąca mowa Dubois Dubay przeciw trwonicielom d. 25 miana, nie była drukowana; lecz rada starszych przystąpiła na iego żądanie do porządku doiowego.

"Donoszę wam (rzekł wczoray deputowany François w radzie 500) o okropnych zbrodniach, które roialiści w południoweу Francyi wyrabiaią. W kilku dniach zamordowano w departamencie Vaucluse 4 publicznych urzędnikow. Giną republikanie poiedyncze co dzień; historya rewolucyi nie zdaie się bydź tylko histo-

zyą męczeństwa tych, którzy ią utworzyli. Przeszło 30,000 republikanow padło, iuż od noża wewnętrznych nieprzyiacioł. Gdzież są owe piękne dni, kiedy śmierć iednego publicznego urzędnika była obrządkiem żałoby całego narodu? Jakaż iest przyczyna nie ustawania morderczych scen? Oto duch obywatelstwa zniszczony został; naylepsi patryoci zostali od urzędow oddaleni, a niegodne stworzenia potrafiły ie osiągnąć. *Prawo* powiedzenia swych myśli zostało zniszczone. Nieprzyiaciołmi rzeczypospolitey są ci, którzy rząd ustawiczną ciemnotą otaczaią, bronią okrętowi stanu wolney żeglugi i zawinięcia do portu szczęścia. Z tą partya są ci w porozumieniu, którzy w czasie rewolucyi wielkie maiątki zebrali, i którzy obawiaią się aby niebyli przymuszeni niegodziwych swych łupow powrocić narodowemu skarbowi. Żądam aby wdowy i dzieci zamordowanych patryotow, odbierały rowne wsparcie i pensye iak wdowy i dzieci obrońcow oyczyzny." Odesłano do kommissyi i mowę iego drukować kazano. — Ministrowie maią na dal z każdego grosza ścisłe rachunki dawać. — Teraźnieysze nieszczęście, rzekł Baillenl wczoray w radzie 500 pochodzi więcey z okoliczności czasu, niżeli z trwonienia.

Z Londynu d. 28. *Maia.*

Hrabia Artezyi przybył wczoray inkognito do Londynu, i w towarzystwie lorda Grenville rozmawiał z Krolem Jmć. Nazaiutrz iadł obiad u lorda Grenville w towarzystwie P. *Pitta* i innych ministrow. Baron Rolle i Puysegur znayduią się przy nim. Niewątpią tu, że ten Xżę ofiarował rządowi stawić się na czele Szwaycarskich emigrantow, nad ktoremi iuż za Francuzkiey monarchii miał kommendę. *Przy* rozmowie z Krolem Jmć. oddał mu list Ludwika XVIII. Onegday wyiechał znowu ztąd, ale nie wiadomo dokąd. — Podług listow z przylądku Dobrey nadziei przymusiła Angielska fregata Däedelus od 32 armat po godzinney bitwie Francuzką fregatę Prudente od 44 armat w wodach Indyyskich do poddania się. — Lord Duncan wyieżdża dziś z Londynu na obięcie kommendy nad połnocną flottą. — Irlandzką pożyczkę 2 mill. przyiął na siebie bankier White. — *P*odług listow z Jamayki mieli się kommendanci w St. Domingo Tussaint i Rigaud poroźnić. Ostatni kommenderuie w wielkim dystrykcie i spodziewa się posiłkow z Francyi. Toussaint udał się do rządcy Jamayki, lorda Balcarras, po broń i ammunicyą. — Eskadra admirała *P*arker od d. 10 lutego do 15 kwietnia zburzyła i zabrała w zachodnich Indyach 8 zbroynych i 67 kupieckich nieprzyiacielskich statkow. — *P*otwierdza się, że nasza flotta została przez burze od Kadyx oddaloną, że lord Keith w 13 liniowych okrętow do Tetuan pod Afrykańskie brzegi zapędzony został. W Gibraltarze znaydowało się 5 liniowych okrętow z lordem St. Vincent. — O Bresteńskiey flocie nie mamy ieszcze żadnych pewnych wiadomości. (Ostatnie wiadomości Paryzkie nie nadeszły do Londynu.) Lord Bridport znaydował się ieszcze dnia 24 w 26 liniowych okrętow pod brzegami Irlandyi w Bantrybay. — Ostatnie wiadomości lorda St. Vincent z Gibraltaru zachodzą do d. 8, w których tylko o wzięciu 1 Francuzkiego korsarza donosi.

DODATEK

DO N^ru 48.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 16 Czerwca 1799.

Z Stuttgardu d 26 Maia.

List pisany z Tortony wyiaśnia iakim sposobem twierdza ta pomimo cytadelli sama w sobie dosyć mocna, wpadła w ręce woyska Austryacko Rossyyskiego. Jenerał Moreau kilka set tylko ludzi na załogę tam zostawił, która wspolnie z mieszkańcami bronić miała miasta, a w potrzebie cofnąć się do cytadelli. Lecz po pierwszych wystrzałach z armat mieszkańcy tak mało okazali chęci bronienia się, że Francuzi umyślili nie bronić miasta i cofnąć się do cytadelli: zaraz woyska Austryacko Rossyyskie weszły do miasta, iak to iuż z urzędowego rapportu widzieliśmy. Tenże sam list przydaie, że zawarto umowę, iż oblęgaiący nie będą strzelać do cytadelli z miasta, a Francuzi nawzaiem do miasta. Od dnia 12 Austryacy rozpoczęli roboty służące do oblężenia cytadelli.

Listy prywatne z Tortony i Medyolanu umieszczone w gazetach Tyrolskich mowią, że dnia 12 uderzono na jenerała Moreau przy Alessandryi; dnia 13 attak był ponowiony; tego wypadkiem było podług tychże gazet wzięcie Valenze przez woyska Austryacko Rossyyskie, które szturmem wziąść miały tę twierdzę, leżącą na prawey stronie rzeki *Po* i mogącą bydź wspartą od załogi Alessandryyskiey którey cytadella mil tylko dwie iest odległa. Podług tychże samych gazet jenerał Moreau przymuszonym był dnia 13 cofnąć się z 4 tylko tysiącami ludzi, zamiast 12 tysięcy które miał był ieszcze przed bitwą dnia 12, i droga do Genui zupełnie otwartą została dla woyska Austryacko Rossyyskiego, ponieważ jenerał Moreau ku Coni i Col de Tende miał się cofnąć. Mieliśmy iuż zdarzenie okazać iak mało wyżey rzeczonym gazetom dawać wiary należy. Te same to są gazety, które Genuę oddały woyskom Austryackim dnia 6 maia, a teraz znowu mowią, że dnia 14 maia też woyska udały się ku temu miastu. Mowią także że armia jenerała Moreau nie miała więcey iak 12,000 ludzi, co było prawdą na dniu 30 kwietnia, lecz dnia 12 maia zmocnioną została blisko 12 tysiącami, nie licząc ieszcze w to korpusu pod rozkazami jen: Mostrichard będącego i niektórych kolomn armii Neapolitanskiey, któ-

nie mogły przybydź na dzień 12 lub 13 maia, ponieważ pierwsza kolomna przechodziła przez Rzym d. 22 kwietnia, a zatym mogła w dniach 20 przebydź około mil 70 Trzeba przeto oczekiwać dokładnieyszych rapportow.

Inne świeższe z Włoch listy zaprzeczaią powyżey umieszczonych wiadomości, ponieważ w nich iest wzmianka o nowych bitwach które zayść miały w tymże samym mieyscu między 14 i 18 maia. Wrzeczy samey ieżeli, iak mowią gazety Tyrolskie, armia Francuzka obwarowała się między Alessandryą i Valenze, a armia Austryacko Rossyyska chciała na nie uderzyć z przodu, wierzyć należy że potrzeba więcey nad ieden szturm dla wyparcia iey z tego położenia, które za niedobyte iest uważane.

Listy z Neapolu pod dniem 21 mieszczą w sobie że połączona eskadra nie wysadziła ieszcze woyska, procz na niektóre wyspy odnogi Neapolitańskiey i Salerneyskiey. Odwołanie woysk Francuzkich z prowincyi *Pouille*, które odebrały rozkaz udania się nad Po, przymusiły do odmian w działaniach woiennych. Bywszy Xiążę Pignatelli ktory z legionami Neapolitańskiemi miał się udać przeciw Kardynałowi Ruffo do Kalabryi, odebrał rozkaz ruszenia do Prowincyi *Pouille*, gdzie patryoci Neapolitańscy odnieśli iuż znaczne korzyści nad stronnikami Króla.

Listy z Szwaycaryi pod dniem 22 mieszczą w sobie, że przednie straże woyska Austryackiego o iednę tylko mile były od Zurich. Dnia 23 Francuzi mieli ieszcze w rękach swoich to miasto, i mowią o potyczce która tegoż dnia zayść i z korzyścią dla Francuzow ukonczyć się miała.

Podług Gazety Erlangskiey w kraiu Landgraffa Hessenkassel wszystko przybiera postać woienną. Na mocy gabinetowego rozkazu Landgraffa wszyscy młodzi ludzie zdolni do noszenia broni i koniezdatne do służby na dnień 19 maia dla odprawienia rewii stawić się mieli; pewna liczba wozow miała bydź także w gotowości na dzień 20. Wszystkie regimenta milicyyne na 25 miały się zgromadzić, słupy neutralne stoiące na granicy kraiow Hessenkasselskich zdięte zostały.

Z Lucerny d. 20. Maia.

Dnia 17. ogłoszono tu urzędownie, że jenerał Soult zupełnie pobił i rozpruszył insurgentow kantonu Uri, którzy na nowo zebrali się byli w dolinie Livinen, i że potym jenerał ten złączył się z jenerałem Lecourbe, tak dalece, że kommunikacya z Włochami z tey strony przywroconą została.

Insurgenci Valais utrzymuią się zawsze w rozległym lesie przy Leuck, w którym w liczbie 8 do 10,000 dobrze się oszańcowali i zdaią się mieć doświadczonych dowodzcow. Są uzbroieni długiemi karabinami, które daley siągaią niż zwyczayne; na gorę znieśli wielką liczbę kamieni i kawałkow skał, i te rzucaią, na chcących się zbliżyć. Nie masz dnia, któregoby nie czyniono iakiego usiłowania do ich zniszczenia. Dnia nadewszystko 15 i 16 chciano na nich uderzyć w wielu razem mieyscach, lecz woyska bardzo rozrzucone były i doznawszy nieiakiey straty musiały na mieysca swoie powrocić.

Z Kopenhagi d. 21. Maia.

Wszystkie woyska, które odebrały rozkaz tu się stawienia, iuż przybyły. Cwiczenia woyskowe rozpoczną się iutro

i aż do dnia 17 czerwca trwać będą, po czym nasępca tronu poiedzie do Holszteinu. — Smutną tu odebraliśmy wiadomość, że wywoz wszelkiego gatunku zboża tak z Rygi iak i innych portow Rossyyskich na morzu Baltyckim zakazanym został.

Z Liworna d. 8. Maia.

Twierdza Porto Longone na wyspie Elbie ciągły czyni opor. Gdy od strony morza zupełnie iest wolna, iest przeto o patrzona w dostateczną żywność i ammunicye; z tym wszystkim żywo iest szturmowaną; dzisieyszego poranku wyszedł tartan z Porto Feraio naładowany bombami i moździerzami. Municypalność nasza rozkazała właścicielom domow, aby pierwsze piętra swoim kosztem w nocy oświecali.

Z Genui d. 12. Maia.

Posiedzenia naszych rad prawodawczych od dni kilku są prawie bezczynne, ponieważ rady zleciły dyrektoryatowi Liguryyskiemu używać wszelkich środkow iakich okoliczności wyciągaią. — Armia Neapolitańska pod rozkazami jenerała Macdonald złączyła się z dywizyą jenerała Gauthier w Toskanii, które razem połączone składaią korpus od 24,000 ludzi. Bononia iest zawsze w ręku republikanow i broni iey tak dywizya jenerała Montrichard, iako też liczne woyska Cysalpińskie.

Granice i brzegi Liguryyskie są w stanie dobrey obrony postawione. Linia gor iest obsadzona woyskami Francuzkiemi pod rozkazami jenerała Perignon. Dyrektoryat nasz wyprawił wczoray nadzwyczaynego kuryera do Paryża. Przez miasto nasze ustawicznie przechodzą woyska Francuzkie. Młodzież Liguryyska po wszystkich częściach rzeczypospolitey uzbraia się na obronę oyczyzny. — Dzisiay w wieczor wyydzie ztąd iedna puł-brygada Francuzka do Toskanii. Kancellarya cywilna i kassa woyskowa armii Włoskiey tu się znayduią. Przybyły Kurier przywiozł wiadomość, że do Port Maurice przybyło 6000 woyska Francuzkiego. — Miasto Carmagoole w Piemoncie, które zbuntowało się było przeciw Francuzom, iest teraz w ich rękach. Przedmieście Madone ogniem zniszczone zostało; 400 insurgentow zginęło w rozprawie, którą stoczono przed wkroczeniem do tego miasta.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodnieyniey wiadomo czynią tym edyktem publicznym: że Prowenta czyli dochody plebanii w Beyscach w cyrkule Kieleckim leżącey w szacunku 7400 zł. pol. ustanowione, dnia 25 czerwca roku tego w roczną dzierżawę przez publiczną licytacyą wypuszczone będą.

Wszyscy zatym rzeczonych Prowentow w arendę sobie życzący, maią się na terminie wyżey wyrażonym w C. K. Forum tuteyszem o godzinie 9 z rana znaydować. Tey arendy życzącym sobie wolno iest warunki teyże dzierżawy w sądowey przeyrzyć registraturze. W Krakowie d. 5 Czerwca 1799.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow. Galicyi Zachodniey.
Ascher.

)2(

C K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicy zachodniey, oznaymuią tym edyktem Wiel. Teresie z Laszkiewiczow niegdy Franciszka Brzozowskiego małżonce matce, i tey małoletniemu synowi Kazimierzowi, że Kasper Tretter i Tekla z Tretterow Karnocka, brat i siostra między sobą rodzeni, u sądow tych w sprawie o exekucyą dekretu ziemskiego Stężyckiego summy 3000 zł pol. i 111 zł pol 18 gr. przysądzaiącego, żałobę na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Jzdebskiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procesß ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; ani przeto edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 3 Lipca r.b. sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 2 Kwietnia 1799.

Ig. Pietruski.
Einberg.
Vrabel.

Ex Donsilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis.
Galiciæ Occidentalis,
Dostenberg.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Lublinse Galliciæ occidentalis omnibus & singulis, quorum interest, aut quomodocunqne interêsse potest, medio præsentis edicti notum redditur: fine licitandorum ad instantiam D. Annæ Ppisæ Sułkowska Creditricis iurevincentis in satisfactionem summæ 12000 Nrum. c. s. c. Bonorum Zelechow & Wilczyska cum attinentiis in Circ: Radzynensi Jacentium, & iurevicti Dni Ignatii Zakrzewski propriorum juxtaque actum Detaxationis per quemlibet prævie in gremiali Registratura vel circa ipsum actum inspiciendum ad pretium 328502 fl. rens. 36 ¼ x. iud. detaxatorum cum nemo emendi cupidus in 2do pro die 25 feb. a. c. præfixo licitationis termino comparuerit 3tium subhastationis terminum pro die 25 Junii a. c. hora 10 matutina hic Fori èo addito præstitutum haberi, quod cum hucusque tanta onera super his Bonis radicata coram hocce judicio in sequelam publicati sub dato 21 7bris a vel 1mi licitationis termini insinuata existant, ut illis pacificandis pretium detaxationis haud sufficeret, in hocce 3tio Licitationis termino disvenditio horumce Bonorum infra pretium detaxationis haudsubsequi posit, sed hypathecariis Creditoribus in quantum proscribendam Cridam evitare volunt, incumbat, mutua inter se eo intelligentia modum, quo sibi satisfactionem præstare cupiunt, quæsito sibi prævie extra judicialiter consensu ipsiusmet Bonorum Hæredis ad eatenus assumendum Commissionis Protocollum proponere.

Datum Lublini die 16ta Aprilis 1799.

Pietruski.
Brozowski.
Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobil. Lublinensis Galiciæ
Occidentalis.
Dostenberg secret.

Agnieszka Dziurzyna, rodem ze wsi Pępie w cyrkule Kieleckim Galicyi zachodniey leżącey, będąc od męża swego Mikołaia Dziury w roku 1794 w czasie rewolucyi Polskiey porzucona, ktory to Mikołay Dziura wszedł wsłużbę do woyska; zatem

chcąc o tem mieć wiadomość, czyli ten Mikołay Dziura żyie lub zginał, uprasza na miłość bliźniego każdego, aby kto bądź o życiu, bądź o śmierci tego Mikołaia Dziury miał wiadomość, chciał donieść na pocztę Małogowską do Dominium Podzamcze Chęcińskie.

Dnia 30 lipca roku bieżącego w kancellaryi C. Kr. ekonomiczney prefektury w Radłowie o godzinie 9 z rana następuiące realności i dochodow rubryki w państwie Radłowie cyrkule Bocheńskim leżące, na 3 po sobie następuiące lata, to iest od 1 li stopada 1799 do ostatniego października 1802 roku przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu w arendę wypuszczone zostaną.

Nazwisko Realności i dochodow Rubryk	*Fiskalna cena.*		*Vadium.*	
1. Wolska Sołtyska karczma Zelińska	279 Z.R.	15 kr.	27 Z.R.	39 kr.
2. Zagroda Grzybowska w Rząchowy	46	30	4	39
3. Woytostwo w Rząchowy	84	14	8	26
4. Przewoz na Dunaycu pod Biskupicami	87	30	8	45
5. Wolność łowienia w iezłorach lasowych	11		1	6
6. Detto w Dunaycu	6			36

Licytanci zechcą się wspomnionego dnia 30 lipca 1799 o godzinie 9 z rana w kancellaryi C. K. prefektury ekonomiczney w Radłowie znaydować, i 10 procentowym zastawem (vadium) bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie zaopatrzyć się. — Arendy kondycye przy zaczęciu licytacyi zgromadzonym konkurentom w kraiowym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną.

Z Urzędu C. Kr. Dyrekcyi kameralney w Niepołomicach dnia 9 Maia 1799
Talski.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey tym Edyktem publicznym wiadomo czynią wszystkim, ktorym o tem wiedzieć należy: że dobra Zameczek w cyrkule Radomskim leżące, niegdyś ś. p. Bonawentury Tarło dziedziczne w summie 367,002 zł. pol. urzędownie oszacowane, przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Ktokolwiek sobie dobr wspomnionych dziedzictwem nabydź życzy, niechay się dnia 6 lipca roku tego o godzinie 9 z rana w C. K. Forum tuteyszym znayduie. Wolne iest każdemu przeyźrzenie inwentarza i detaxacyi w sądowey registraturze.

W Krakowie dnia 3 Czerwca 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Kraus
W. Roskoschny.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Ascher.

Podaie się do wiadomości Publiczności, iż z mocy rezolucyi sądu miasta Kazimierza w dniu 31 maia r. b. 1799 nastąpioney licytacya kamieniczki w mieście Kazimierzu siedlisku żydowskim liczbą 121 oznaczoney prawem przekonanego Żyda Jakuba Wolfa i Lei Herzlowiczow własney, na dniu 3 miesiąca lipca, 29 sierpnia i 20 września r. b. 1799 o godzinie 9 ranney na gruncie teyże kamieniczki za gotowe pieniądze odprawiać się będzie; życzący sobie nabycia takowey kamieniczki niechay się w mieyscu i czasie oznaczonych znayduią. — Dat w Kazimierzu przy Krakowie d. 8 Czerwca 1799 roku.

Jakob Woycikiewicz dell.
Jan Nep. Wisłocki dell.

Na dniu 15 Lipca R. teraźnieyszego w kancelaryi prefektury Złocki w cyrkule Sandomirskim, dziesieciny w snopach tych niżey wyrażonych mieysc, ktore obowiąza-

będą. iako to:

Ze wsi Krobielice. — *Kliczanow*
Bukowa. — *Malice.*
Radoszki. — *Skrzyn.*
Wysiadłow. — *Dobrocice,*
Ocinki. — *i Gołębiow.*

Ochotę maiących arendować, na ten dzień do tey licytacyi ktora się z rana będzie odprawiać za prasza się. Dan w Złotty d. 2 Maia 1799.

Jan Navratil, prefekt.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa podaie się do wiadomości, iż na instancyą Kredytorow JP. Jakoba Nowaka prawem zwyciężaiących kamieni a tegoż JP. Jakoba Nowaka prawem przekonanego pod Nrem 88 w sekcyi III miasta tuteyszego sytuowana, z grontem, ogrodem, i attynencyami 7918 zł ryn. 4½ xr. oszacowano t w mieyscu izby sądowey na dniu 21 czerwca r. b. o godzinie 10 rano, a to za gotowe pieniądze z tą kondycyą przedawać się będzie iż połowa summy wylicytowaney zaraz ma bydź złożona, a druga połowa za rok od dnia licytacyi, za opłaceniem prowizyi po 5 od 100, na teyże kamienicy zaasekurowawszy ma bydź zapłacona.

Zaś na żądanie JJ. PP. w większey liczbie kredytorow wzwyż wzmiankowana kamienica na tym to terminie ostatnim trzecim lub nad taxę lub też podług taxy sprzedaną zostanie.

Wszyscy zatym maiący chęć kupienia o tey przedarzy uwiadomiaią się, iż dalsze kondycye w registraturze tuteyszey przerzeć, a na termin i mieysce zwyż oznaczone przybyć mogą. Dan w Krakowie d. 28 Maia 1799 roku.

J. Gellinek.
W. Bartsch.
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
P. Łodzinski sekr.

Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa każdemu, komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni, iż Kamienice dwie tu w Krakowie pod Nurem 372 i 382 leżące niegdyś Jozefa Hietzgera własne wtrącaiąc wiederkauffy pierwsza zł. ryn. 10,080 xr. 17 a druga zł. ryn. 2005 xr. 28 taxowane na żądanie wierzycieli dnia 21 czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Ratuszu Krakowskim izbie sądowey Magistratualney sprzedane będą. Życzący sobie więc nabycia wspomnionych Kamienic, maią się w czasie i mieyscu wyżey wyrażonym znaydować, oraz warunki sprzedarzy tychże Kamienic w tuteyszey registraturze każdego czasu przed terminem licytacyi przeyrzeć się im pozwala. Dan d. 30 maia. 1799.

J. Gellinek.
M. Wohlmann.
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Ig. de Nikoledon sekr.

Cesarsko-Krolewskie Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem: że dobra klucza Jedlińskiego, w cyrkule Radomskim leżące, do massy zadłużonego Wilhelma Jakobsona należące, iako to:

a) Miasteczko Jedlińsk z Folwarkiem wsi Jedlonka i należytościami, iako to rolami i młynem w Lisowku, wioskami Nowawola i wolą Gutowska.
b) Folwark Gutow z należącą do niego wioską Brod i młynem tamże będącym.
c) Folwark Zawady z przyległą wiosk. Plaskow, ogolnie w summie 823,279 zł. pol. 5 gr. otaxowane dnia 6 lipca roku tego, przez licytacyą publiczną sprzedane będą.

Wszyscy zatym dobr wspomnionych nabydź sobie życzący, niechay dnia rzeczonego o godzinie 9 zrana tu w C. K. Forum znayduią się.

Wolno iest warunki sprzedaży dobr rzeczonych, akt detaxacyi i inwentarze w sądowey przeyrzyć registraturze. W Krakowie d. 22 Maia 1799.

Jozef de Nikorowicz.
Jos: de Cronenfels.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyk. WW. Ignacemu Wodzińskiemu, Janowi Czempińskiemu, i Eustachemu Młyńskiemu, tudziez Wieleb: konwentowi Warszawskiemu OO. Augustynow, i Starozakonnemu Salamonowi Styr, że Wielmożny Jozef Bombek, u Sądow tych w sprawie o skassowanie dekretu Stężyckiego 1781 roku dobr *Pawłowice* z należytościami, iako wykupne determinującego, tudzież z osobnego dekretu Trybunalskiego *Piotrkowskiego* 1785 ro: i sentencyi ziazdowey niezgadzaiącey się względem dziedzictwa wzmiankowanych dobr toczoney gravamina appellacyyne na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C.K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Adama Ratyńskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępą postanowiły, z ktorym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem nineyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: wprzeciągu 90 dni oppozycyą podali lub sami się stawili albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodnosc z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie 27 Marca 1799 roku.

Ig. Pietruski.
Einberg.
Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.

Dostenberg.

W Kamienicy Archikonfraternii Miłosierdzia w ulicy sienney pod Nrem 53 w Krakowie stoiącey na dniu 17 Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu odprawiać się będzie licytacya fantow przez lim. 1798 zastawnych, iako to, zegarki złote i srebrne. łańcuchy złote, perły, kolczyki dyamentowe i rubinowe, pierścienie rożne, tabakierki i inne srebra, suknie męskie, damskie, wieyskie i cyna obwieszczaią się właściciele, aby przed terminem swe fanty wykupili, a z publiczności życzący sobie co nabyć w czasie licytacyi znaydowali się.

C. Krol. pełnomocney Kommissyi Galicyi Zachodniey. — Gdy podług odezwy Krol. Węgierskiego rządu namiestniczego pod 2 kwietnia b. r. ze strony Wukowarskiego sądu komitatowego w powiecie Syrmyyskim do maiątku Wukowarskiego kupca Jozefa Divich konkurs otworzony został; więc się o tym każdego, maiącego w tym swoy interess, z tym dokładem uwiadomia, że wierzyciele aż do 17 czerwca t. r. z swoiemi wszelako kształtnemi pretensyami w rzeczonym sądzie komitatowym zgłosić maią. W Krakowie dnia 27 Maia 1799.

Baron de Gallenfels.

Pewien człowiek będący na Ekonomii ciągle lat 17 i świadectwami dobrego sprawowania się opatrzony, pragnie bydź użytym do Ekonomiki. Jeżeliby kto podobnego człeka potrzebował w kantorze Gazety Krakowskiey o nim dowiedzieć się może.

Magdalena Koziczka z wsi Nizin cyrkułu Kieleckiego wdowa po maiącym bydź zabitym pod Macieiowicami w R. 1794 Piotrze Koziku, gdy żadnemi dowodnemi świadectwy smierci tey męża swego wyprobować nie może, uprasza wszelkich w woysku Polskim bywszych i innych tego mogących bydź wiadomych, aby o życiu lub śmierci tegoż iey męża lub do urzędu cyrkularnego w Kielcach, lub do parafialnego, Kosciola Tuczempy donieśli.

Przez Magistrat C. K Stołecznego Miasta Krakowa popaie się dowiadomości, iż na instancyą JP. Michała Janiszewskiego i Antoniego Szretera małoletnich s. p Jana Piaseckiego opiekonow Kamienica po smierci tegoż s p. Jana Piaseckiego pozostała pod Nrem 333 na Szwieckiey ulicy Sek: I. miasta znaydująca się się 2151 zł. ryn 17 xr. oszacowana przez publiczna licytacyą dnia 28 czerwca r. b. 179, o godzinie 10 rano w Ratuszu tuteyszym izby kommissyonalney za gotowe pieniądze przedawac się będzie.

Wszyscy zatym maiący chęć teyże kamienicy kupienia ninieyszem uwiadomiaią się, zo względem kondycyi przedarzy przeyzrenia do registratury tuteyszey zas względem kupna na termin i mieysce wzwyż zmiankowane przybyć mogą. Dan dnia 28 Maia 1799.

J. Gellinek.
M Wohlmann.
J. Wytyszkiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak
P. Łodzinski sekr.

Szlachetny Jmć Pan Sławiec Poczmayster tuteyszy nabywszy od Jmć Pani Barbary z Koscińskich Wisniowskiey Kamienicę tu w Olkuszu pod Nrem 3 sytuowaną razem z gorami Krauzowskie tak nazwanemi, wszystkich kreditorow na tey Kamienicy lub pomienionych Kruszcowych gorach prenotowanych iak nayprędzey zaspokoić, i wszystkich wynikaiących lub wyniknąć mogących kontrowersyow uniknąć chce.

Zaczym Magistrat C. K. Mosci wolnego i gornego miasta Olkusza na iego żądanie pod dniem dzisieyszym ad Nrum 64 do tuteyszego sądu zaniesione, ninieyszem i publicznie obwieszcza, ażeby wszyscy takowi, ktorzy iakiekolwiek summy lub pretensye, na tey Kamienicy, lub wspomnionych Krauzowskich Kruszcowych gorach lokowane, i w aktach zapisane maią, takowe naydaley w iednym roku od dnia dzisieyszego tu do sądow Magistratualnych podali, albowiem poupłynionym terminie z zaniedbania wynikaiącą szkodę każden takowy sam sobie przypisac będzie powinien. W Olkuszu dnia 22go Maia 1799.

Leopold Kautz Burmistrz. *Jerzy Waniek, syndyk.*

Z Magistratu C. K. wolnego, i gornego Miastu Olkusza.
Jacek Lewicki.

C. K. sądy szlacheckie-Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią wszystkim, ktorym o tem wiedzieć należy: że z dyspozycyi C. K. Appellacyi Trybu ału pod dniem 26 kwietnia roku bieżącego zaszłey, w tuteyszych C. K. sądach szlacheckich, na trzy urzędy, to i st: na regenta akt Grodzkich Krakowskich na mieysce Pana Augustyna Korytowskiego: na regenta akt Ziemskich Radomskich na mieysce Pana Stanisława Kamińskiego: na regenta akt Ziemskich Chęcińskich na mieysce Pana Felixa Nowowievskiego, konkurs otwiera się.

Ktokolwiek tedy iednego z pomienionych urzędow dostąpić życzy sobie, niechay się przed dniem 15 lipca roku bieżącego w sądach tuteyszych zgłosi, i okaże: że w ięzyku łacińskim i polskim doskonale iest biegłym, iako też że w kancellaryi iakiey ziemskiey lub Grodzkiey praktyki nabył. W Krakowie d. 15 maia 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Friedenthal.

Ponieważ na 10 tego miesiąca odprawuiąca licytacya arendowania propinacyi w Złoty i w starostwie Sandomirskim od 1 9bra na rok ieden iako też młyna Samborskiego i młyna wietrznego w Stodolach skutku nie odebrała, dla tego powtorna licytacya na 5 Sierpnia ogłasza się

Na ktorą ochote maiących licytować do Złockiey kancelaryi zaprasza się.

Datum w Złoty dnia 13 Maia 1799.

Ian Nawratyl, prefekt.